

Rok 24. PRENUMERATA w POZNANIU: Kwartalnie 1,20 m., z odnoszeniem do domu 1,45 m., miesięcznie 50 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I p.

Poznań, niedziela 19 sierpnia 1906.
Telefon: Ekspedycyi 1013. Redakcyi 1142.

PRENUMERATA na FOLGETACH: Kwartalnie 1,80 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. REKLAMY wiersz po zwyczaj. EKSPEDYCYA: ulica Wodna nr. 15. Nr. 188.

Przedpłata na wrzesień.

„Wielkopolanin“ kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

40 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina“ w ekspedycyi, przy ul. Wodnej nr. 15 i w ajencyach za 40 fen.

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym we wykazie głównym Zeitungs-Preisliste 2 Abth. U Poln. Seite 3. W Anstryi Oestr. Ztg.-Preis-Verz. 312.

„Wielkopolanin“ dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny pod nazwami pod tyt.: „*Ognisko domowe*“ i „*Obronę prawną.*“

„Wielkopolanin“ ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie. Abonenci „Wielkopolanina“ otrzymują „*Pasiekę*“ za niższą opłatą.

Krwawy dzień w Warszawie.

Taką nazwą należy ochrzcić dzień środowy, który przeżyła Warszawa. — Przepiękna pogoda, jaką tylko kraj nasz w sierpniu poszczycić się może, wywabiała z domów na ulicę wszystkich, kto pozostał w mieście, wkrótce jednak ulice opustoszały, bo co chwila obryzgiwała chodniki i bruki krew organów policyi i żołnierzy patrolujących — z jednej strony, z drugiej zaś — sprawców zamachów i przygodnych przechodniów, nie biorących najmniejszego udziału w akcyi.

Pierwsze strzały do posterunków policyjnych padły o godzinie 9 rano. Godzina ta była, zdaje się, hasłem do napadów ogólnych, odtąd bowiem kanonada prawie, że nie ustawała do wieczora. Ile ta obustronna kanonada pochłonęła ofiar — na razie nie da się ściśle określić, wielu bowiem postrzelonych, mniej niebezpiecznie, udało się do domów o własnych siłach. Opierając się na wykazach Pogotowia, które miało wyjątkową ciężką pracę, padło ogółem:

	zabito:	raniono:
Policyantów	13	8
Rewirowych	4	2
Żandarmów	7	2
Żołnierzy	4	6
Osób prywatnych	15	130 (cyfra nieustalona).

Nie sposób wyliczyć tutaj wszystkich szczegółów krwawej rubryki. Ograniczamy się na przytoczeeniu ważniejszych.

Jednymi z pierwszych padli od kul policyanci i żołnierze: Czerwiński, przy rogatkach Wolskich, niewiadomego nazwiska, na rogu ulicy Gęsiej i Wolskiej (wraz z dwoma towarzyszącymi mu żołnierzami), Lumiński, oraz żołnierz Chajkow, przyczem salwa, dana przez patrol, położyła trupem na miejscu przechodnia 44-letniego, Lejzora Rozwadowera; stojącego na ulicy Złotej policyanta Franczaka, Jana Kalatypa — na ul. Oboźnej. Romualda Sowińskiego — na Starem Mieście, na Rybakach — strażnika rzecznego, Adama Zduńczyka na rogu św. Jerskiej i Nalewkach — Piotra Dancowa, na Nożej — feldfebla policyjnego, Gnoba. Prócz tego zabito dwóch żandarmów kolejowych, których nazwiska stwierdzono. Są to Ilja Klimak, oraz Michał Ledniew.

Nazwiska innych zabitych lub ranionych żandarmów, policyantów i żołnierzy nie zostały dotąd ustalone.

A oto kilka charakterystycznych wypadków.

Ulicą Marszałkowską, w godzinach przedpołudniowych, przechodziły dwie kobiety. Kiedy mijały ul. Próżną, zbliżył się do nich z tyłu jakiś człowiek i zanim mogły się zoryentować, zaczął z po za nich strzelać do stojącego tam posterunku, złożonego z dwóch żołnierzy i policyanta. Ten ostatni padł trupem na miejscu, żołnierze otrzymali ciężkie rany. Na odgłos strzałów przybiegły patrole z sąsiednich posterunków, dając salwy w obu kierunkach ulicy, przyczem zraniony został niejaki Leja Goldman, krawiec. Podejrzany przez policyą o współudział w zamachu, przeniesiony został do szpitala Ujazdowskiego.

Na Tamce, grupa ludzi rzuciła się na patrol, rozbroiła jednego żołnierza, łamiąc mu karabin. Policyant i drugi żołnierz zdołali zbiedz.

Na rogu ulicy Smoczej, położono trupem na miejscu cały posterunek policyjny, złożony z policyanta i dwóch żołnierzy.

Praga również była widownią kilkunastu krwawych napadów. Zabito tam policyanta Szulca, żandarma Ryszwaniuka, kobietę niewiadomego nazwiska oraz raniono niejako Habergrützа. Ten ostatni, według raportu policyjnego, strzelał do po policyanta, następnie zaś, uciekając przed pościgiem żołnierzy, wpadł do jednego ze sklepów i schował się za plecy znajdującej się za kontuarem właścicielki. Wówczas goniący go żołnierz dał strzał, który zabił kobietę, jego samego ranił dość ciężko.

Z jednego z domów przy ul. Chłodnej dano strzał rewolwerowy do przechodzącego patrolu wojskowego. W odpowiedzi dali żołnierze do okien domu kilka salw karabinowych, na szczęście, nieszkodliwych.

Podobnych epizodów krwawej kroniki było wiele.

Wybuchy bomb.

Oprócz gęstej wymiany strzałów, rzucano i bomby.

Dwie z nich wybuchły w lokalu cyrkułu VII, przy ul. Chłodnej. Rzucili je przez okna parterowe jacyś niewykryci sprawcy w chwili, kiedy w biurze znajdował się cały niemal personał urzędniczy cyrkułu wraz z pomocnikiem komisarza na czele. Pierwsza bomba nie wybuchła, zaalarmowała jednak urzędników, którzy rzucili się tłumnie do ucieczki. Wówczas nastąpił wybuch drugiej bomby, która sprawiła ogromne spustoszenie w lokalu cyrkułowym. — Wszystkie akty i papiery uległy zniszczeniu. Większość szyb w całym domu powypadała, mury zarysowały się w paru miejscach. Odłamkami bomby ranieni zostali ciężko: dwaj żołnierze, rewirowy oraz dwaj przygodni przechodnie — Piotr Słonimski, zamieszkały przy ul. Karolkowej i Władysław Wiśniewski, ślusarz, zamieszkały przy ul. Dzielnej Nr. 48.

Wkrótce po wybuchu, zamknięto kordonem wojska wyloty sąsiednich ulic i rozpędzano publiczność, przyczem nie obyło się bez krwawych wypadków. Ogółem Pogotowie opatrzyło po wybuchu bomby, 25 poszwankowanych osób.

O godzinie 1 eksplodowała bomba na Woli, w pobliżu rzeczki Sadurki. — W jakim celu ją rzucono — nie wiadomo, gdyż teren tu jest pusty i nikomu szkody wyrządzić nie mógł. Silny huk rzucił postrach na całą dzielnicę wolską. Nikt nie miał przez dłuższy czas odwagi sprawdzić, gdzie nastąpił wybuch i jakie sprawił szkody.

* * *

»Warsz. Dniew.« podaje następujące szczegóły wybuchu bomby, na ulicy Chłodnej około godz. 1, jakiś człowiek nieznany zawiadomił przez telefon kancelaryą VII cyrkułu, że z komisarzem Fuksem pragnie rozmówić się, w sprawach służbowych, adjutant 182 Grochowskiego pułuku. P. Fuks podszedł do telefonu i prosił o połączenie go z pułkiem Grochowskim, odpowiedziano mu jednak, że adjutant wcale go do telefonu nie wzywał. W chwili, gdy p. Fuks był przy aparacie, jakiś człowiek rozbił okno w pokoju, gdzie jest telefon i rzucił z ulicy przyrząd wybuchowy. Nastąpił ogłuszający huk, pokój napełnił się dymem. Siłą wybuchu przewróceni zostali radzca dworu Fuks i obecni rewirowi Zakrzewski i Szarganow. Szarganow został raniony lekko, a Zakrzewski otrzymał mnóstwo drobnych ran i ogłuchł. Jednocześnie drugi przestępca rzucił bombę w podwórze, ranieni stójkowy Szergiejew i żołnierz z 2 pułku fortecznego.

Jak widać, plan ogólny rewolucyonistów warszawskich polegał na tem, ażeby równocześnie w różnych punktach miasta uderzyć na patrole policyjne i wojskowe i powystrzelać policyantów i żołnierzy. Sądząc z liczby zabitych i ranionych, trzeba przyjść do wniosku, że się ten plan w znacznym stopniu udał. Rewolucyoniści wyrządzili wielkie spustoszenia w szeregach rządowych. Ale zamachy środowe dały się krwawo we znaki i publiczności polskiej. Kto kieruje rewolucyonistami warszawskimi to wiadoma — rewolucyonizm międzynarodowy, który nie pyta się o środki ani drogi, ale idzie ku wytkniętemu celowi — do zniszczenia porządku społecznego. Naród polski, pomimo ciosów, jakie spadają na niego ze strony rządów zaborczych, nigdy nie będzie łączył się ani z rewolucyonistami ani z socyalistami i ze wstrętem odpycha wszelkie zamachy. Ale niech to będzie wskazówką dla rządów, które prześladując narody pod berłem ich zostające, wytwarzają rewolucyonizm i socyalizm. Kto sieje wiatr, zbiera burzę — mówi nasze przysłowie.

Wystąpienie X. Arcybiskupa

w sprawie niemieckiej nauki religii.

Z Żydowa piszą do »Lecha«: Wielka radość zapanowała dzisiaj w naszej parafii, bo odebraliśmy na nasze żale odpowiedź od Najprzewielebniejszego X. Arcypasterza. Jak już wiadomo, zakazaliśmy naszym dzieciom uczyć się religii św. w niemieckim, dla nich niezrozumiałym języku, także śpiewać pieśni kościelnych i odmawiać pacierze. Nasze kochane dziatki, chłopcy i dziewczęta, do dziś dnia wiernie wypełniają nasze rozkazy — a szkoła ich za to dotkliwie karze. Co dzień muszą po trzy godziny dłużej siedzieć w szkole, ale chętnie to cierpią, bo wiedzą, że to dla wiary Chrystusowej, w tem mocnem przekonaniu, że Bóg wszechmocny te cierpienia może skrócić i pomoc ześle.

W tak przykrem, nawet rozpaczliwem położeniu, że to nasze słabe dzieci co dzień siedem (7) godzin w szkole siedzieć muszą, udaliśmy się piśmiennie do inspektora szkolnego p. Bismarka z Witkowa, posyłając mu po raz drugi wielką liczbę karteczek, że zakazujemy dzieciom odpowiadać w niemieckiej nauce religii; wysłaliśmy także list pospieszny do prezesa rejencyi w Bydgoszczy, a nawet telegram do ministra Studta, czy mu o tem dręczeniu dzieci wszystko wiadomo. W pierwszym jednak względzie posłaliśmy opis całego tutejszego położenia naszych szkolnych dzieci do naszego Najprzewielebniejszego X. Arcypasterza Floryana w Poznaniu i jako wierni dyecezyanie mając na oku dobro dusz naszych dzieci, błagaliśmy pokornie u stóp Jego o pomoc w tak rozpaczliwem położeniu.

I oto dzisiaj odebraliśmy na nasze błaganie pierwszą radosną odpowiedź od — naszego Najprzewielebniejszego X. Arcypasterza, która brzmi:

Po odebraniu pisma natychmiast uczyniłem odpowiednie kroki u władzy rządowej, aby stosunki w tamtejszej szkole zmienić zechciała. Biorąc serdeczny współudział z wami, radzę odczekać spokojnie wyników podjętych kroków.

Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański
† Floryan.

Jak rosa po dniach upałów usychającą już prawie trawkę orzeźwia i nowe życie w nią wlewa — tak i na nas oddziałała teraz ta odpowiedź naszego kochanego Arcypasterza. Nowy zapał wstąpił w nas, a dziatwa nasza biedna z tem większą odwagą i poświęceniem się będzie ściśle i sumiennie wypełniała czwarte przykazanie Boże; będzie więcej niż ludzi — kochała i bała się Boga i przez całe życie aż do grobu modlić się i śpiewać w ojczystym, od Boga nam danym języku.

Cała zaś parafia gorąco się modlić będzie, jak dotąd tak i nadal, aby Bóg miłosierny udzielić raczył naszemu Naj-

przewielebniejszemu X. Arcypasterzowi pomocy, zdrowia i błogostawieństwa.

Brak nauczycieli.

Ogólnie się, nawet władze, skarzą na brak nauczycieli u nas — bo nawet tacy młodzieńcy, którzy mieliby chęć do tego zawodu, nie myślą mu się poświęcać, gdyż dzisiejsza taktyka pedagogiczno-polityczna zamyka im całkiem usta.

Nie wolno nauczycielowi objawić przekonania takiego, jakiego nie ma władza szkolna, lub poszczególny inspektor. Czy tylko nauczyciele polacy są tymi umęczonymi?

Nie! niemcy, mający niepodległejsze charaktery. nie mogą się skłonić do tego systemu. Dla tego też wielu nauczycieli niemców chętnie wyniosłoby się ze stron tutejszych, gdyby to było możliwem.

Władza nakazuje uczyć tak, jak system każe — dzieci słuchając tej nauki, n. p. historyi politycznej powtarzają ją w domu. Rodzice pouczają dzieci w innym zupełnie kierunku. W umyśle dziecka powstaje zamęt wyobrażeń — dziecko traci zaufanie do słów nauczyciela.

Gdy nauka nie postępuje prawidłowo, inspektor zarzuty czyni nauczycielowi, że jest ospałym, nieudolnym. Skutek taki, że powstaje zniechęcenie u nauczyciela, który chciałby być za dziesiątą górą a nie w szkole.

Jak we wojsku u rekrutów wydawanym bywa rozkaz: nachexerzieren! to ten rozkaz odbije się przykrem echem wśród podoficerów, bo oni są tymi kozłami ofiarnymi, że muszą rekrutów przypilnować i ćwiczyć. To samo w szkole — nauczyciel z dziećmi, które uznano za »niepojętne«, zmuszony także do »nachstudieren« i czas wolny na wytchnienie od nauki, traci na tę nakazaną poprawkę z dziećmi polskiemi, które za niesłychanie nieudolne uznano.

Takie żale dochodzą od nauczycieli niemców! A cóż dopiero polacy na to mówić mają? Już samo pochodzenie polskie jest zakałą!

Dochodzi nawet do tego, że każą im z rodziną rozmawiać po niemiecku.

Cóż ma czynić biedny nauczyciel, polak, mający żonę i dzieci, a będący może z 20 lat już w urzędzie, jeżeli powiatowy inspektor do nauczycieli polaków na pewnej powiatowej konferencyi w te się odezwał słowa: wy panowie nauczyciele pochodzenia polskiego, którzy przypuszczacie, że w domach waszych nie będziecie mogli przeprowadzić tego, byście z żoną, dziećmi i służbą tylko po niemiecku rozmawiali, to lepiej zawczasu dobrowolnie złóżcie wasz urząd, bo czy rychlej czy później będziecie za nieprzeprowadzenie naszych żądań z urzędu złożeni. Macie wykształcenie, to wam nie będzie trudnem znaleść miejsce u adwokata, lub jakiekolwiek inne zajęcie.

Wytrawni pedagogowie niemieccy niepodległego charakteru, zapatrują się na naukę dla nauki nie do celów politycznych zakrojoną i piszą słowa prawdy bezwzględnej — ale bez skutku, bo dzisiejszy system uznano u nas za jedynie miarodawczy i przeprowadzenia godny.

O skutki z) takiej nauki nikt nie pyta — a będą one takiemi, jakich się dzisiejsi pedagogowie — polityczni nie spodziewają.

My dzieci uczmy w rodzinach tak, jak nam nakazuje narodowość i religia — oparte na języku ojczystym.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Kanclerz rzeszy niemieckiej, książę Bülow, przybył do cesarza niemieckiego, bawiącego obecnie na zamku Wilhelmshöhe i miał wczoraj dłuższą rozmowę z szefem cywilnego gabinetu, Lucanusem. Później był przyjmowany przez cesarza i cesarzową na osobnem posłuchaniu. Niewątpliwie, iż wizyta kanclerza ma ścisły związek z zjazdem króla angielskiego z cesarzem niemieckim na zamku Friedrichshof.

— Półurzędowa prasa berlińska twierdzi, że zjazd nie uprawnia do nadziei zbyt optymistycznych, ale też nie ma powodu do psymizmu, zresztą najbliższa przyszłość ma pouczyć wszystkich co uradzono.

— »Tribuna« (rzymska) pisze: Hełm stalowy cesarza Wilhelma i cylinder króla Edwarda reprezentują dwa systemy polityczne. Każdy życzy sobie, aby niemców w Europie poważano, ale życzą sobie także, żeby niemcy mniejszą okazywały wojowniczość.

Ziemie Polskie. W Lublinie w Królestwie Polskiem wybuchła przed kilku tygodniami rewolta w załogującym tam pułku, którą jednakże stłumiono. Głównego przywódzcę buntu, żołnierza Łapszina, aresztowano i stawiono przed sąd wojenny, który skazał go na karę śmierci. Gdy wieść o tem rozeszła się wśród załogi, żołnierze zbuntowali się ponownie, uderzyli na główny odwach, uwolnili Łapszina i zabrali go do obozu. Żądają oni, aby sąd nad nim odbył się publicznie w obecności delegatów żołnierzy. Komendant nie zdołał dotychczas pokonać tego buntu.

— Policya warszawska uwięziła 140 członków »sądu rewolucyjnego«, którzy wydawali wyroki śmierci na policyantów i szpiegów.

Rosya. Przed sądem wojennym w Kronsztadzie rozpoczął się w czwartek proces w sprawie zbrojnego powstania, którego celem było oderwanie fortu »Konstantyn« i twierdzy i wyjęcia ich z pod prawowitej zwierzchności. — Oskarżonych jest 25 marynarzy tak zwanych minowych, 1 saper, 3 artylerzystów i 18 osób cywilnych, które uwięziono w forcie.

— Minister rolnictwa Wassilczykow wygłosił w obec urzędników ministerstwa mowę programową, w której powiedział, że przymusowe wywłaszczenie prywatnej własności ziemskiej jest niemożliwem, oraz że brakowi ziemi da się zapobiedz przez oddanie do sprzedaży chłopom dóbr koronnych i dobrowolną parcelacyą ze strony właścicieli. Minister wyraził nadzieję, że społeczeństwo poprze rząd przy przeprowadzeniu reformy agrarnej.

— »Dwadcatyj Wiek«, który ogłasza interwiewy z byłymi posłami do Dumy, umieścił obecnie rozmowę z posłem Kedrinem, należącym do stronnictwa kadetów. Otóż Kedrin oświadczył, że rząd przez rozwiązanie Dumy pchnął w objęcia rewolucyi nietylko włościan, ale cały naród. Jeżeli wybuchną ogólne rozruchy agrarne, rząd może zostanie zmuszony dla ratowania sytuacyi i zwołać starą Dumę. Z drugiej strony może zajść wypadek, że kadeci na najbliższym zjeździe siłą okoliczności będą znowu zmuszeni do żądania zwołania konstytuanty. — Kedrin twierdzi, że nowa Duma będzie więcej rewolucyjną niż dawna. Co do rozdwojenia, pośród kadetów, to Kedrin oświadczył, że rozdwojenia niema, tylko stronnictwo posunęło się bardziej na lewo.

— Rozchodzą się wieści, że policyi powiodło się w Moskwie odkryć wielki arsenał rewolucyonistów, dalej dostać w rękę dokumenty, zawierające wykaz wszystkich organizacyj rewolucyjnych i ich członków. Odkryto także szeroko rozgałęziony spisek wojskowy.

— Na tle wielkiego dramatu, który się rozgrywa obecnie w Rosyi, rząd i sfery dworskie urządzają farsy, które wprost urągają uczuciom ludzkim. Oto, jak donoszą z Petersburga, ma się wkrótce pojawić ukaz carski o wyznaczeniu 1800 dziesięcin, czyli 3600 morgów ziemi z dóbr carskich, celem rozprzedania ich pomiędzy chłopów. Usłużne dzienniki wielbią ten czyn patryotyczny cara, będący zwyczajną farsą, gdyż kilka tysięcy morgów pola jest niczem wobec faktu, że na podział roli czeka kilkadziesiąt milionów chłopstwa. Również jest farsą wiadomość z Kostromy, że zarząd dóbr państwowych wydzielił lasy wartości 200,000 rubli, które także mają być sprzedane chłopom.

— Z Moskwy nadeszła sensacyjna wiadomość, że odkryto tam główną kwaterę rewolucyjnej orgnnizacyi bojowej, której naczelnik Kryłow uciekł i ukrył się w bagnach pod Moskwą, ale otoczony zewsząd poddał się. W piwnicy domu, w którym mieściło się biuro organizacyi, miano znaleść skład broni, dynamitu, bomb oraz proklamacye i plany fortyfikacyj moskiewskich, które organizacya bojowa przygotowała, prawdopodobnie do zamierzonego powstania.

— Innego rodzaju sensacyjną wiadomość ogłaszają pisma berlińskie z Petersburga. Mianowicie przegląd wojsk, który miał się odbyć w Krasnem Sole przed carem, został odwołany z tego powodu, ponieważ wśród żołnierzy panuje takie wzburzenie, iż władze obawiały się »wypadku« podczas przeglądu. »Birżewyja Wiodomosti« zaś donoszą, że w Carskiem Sole w parku został zamordowany urzędnik dyrekcyi dóbr koronnych, senator Kalman. Sprawcy zbiegli.

Francya. Minister oświaty Briand wyraził się w prywatnej rozmowie, że rząd musi w obec encykliki papieskiej zająć stanowisko wyczekujące, aż z zachowania się biskupów francuskich pozna prawdziwe myśli przewodnie encykliki. Nie jest rzeczą rządu już teraz odgadywać znaczenie pełnych zastrzeżeń słów encykliki. Minister jest zdania, że wszelki opór przeciw ustawie, którą już większa część Francyi uznała za konieczną, nie ma żadnych widoków.

Anglia. Prasa angielska sądzi, że w Friedrichshof nastąpiła pomiędzy królem angielskim a cesarzem wymiana myśli co do stanowiska Niemiec wobec ruchu wszechmahometańskiego. Anglia podejrzywa Niemcy o intrygi wśród mahometan, zjazd obu monarchów miał sytuacyą wyjaśnić.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 18 sierpnia 1906 r.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku!

* *Ekspedycya nasza* ma na sprzedaż znaczki z pelikanem po 2, 5 i 10 fenygów. Czysty dochód z tych znaczków przeznaczony na cele dobroczynne.

* *Ojciec* zdolnych i pilnych chłopców nie może zapłacić za nich szkolnego i odzywa się z prośbą o pomoc. Na zapytanie nasze wystósowane do osób wiarogodnych, otrzymaliśmy odpowiedź, że warto wesprzeć pilnych chłopców. Składki przyjmuje nasza ekspedycya. ulica Wedna nr. 15.

* *Poszukujemy* miejsca dla uczciwego rodaka jako woźnego bankowego lub jako kursora do Towarzystw. Polecony przez nas może w danym razie stawić kaucyą. Bliższych informacyi udzieli redakcya Wielkopolanina, ul. Dolna Wałowa nr. 1.

* *Na chleb św. Antoniego* złożyli Anton i Elżbieta Eichstaedt z Rechlingshausen 4,90 mrk. — Razem 13,85 marek.

* *Poznań.* Przypominamy, że listy wyborców do rady miejskiej wyłożone są na sali ratusza od 15 do końca miesiąca. Niechaj nikt nie zaniedba przekonać się czy w tych listach jest zapisany. Kto nie może sam pojść do tego biura niechaj poprosi przyjaciela aby się przekonał, czy go nie opuszczono w tych wykazach. — Z odezwy komitetu wyborczego wiemy, jak ważną jest dla nas ta czynność!

* *Podczas* pobytu lekarzy francuskich w mieście uniwersyteckiem Marburg o znajmił profesor Behring, że powiodło mu się z bakteryi gruźliczych uzyskać środek, chroniący zdrowe zwierzęta od gruźlicy; tak zwanego »serum« jednak że dotychczas uzyskać nie mógł.

* *Poznań.* W śmietniku domu przy ulicy Bukowskiej nr. 7 znaleziono ciało dziecka już nadpsute. Policya wnosi, aby jej doniesiono do biura w gmachu policyi w biurze nr. 3 podano wiadomości — jeśli kto wie, która matka zbrodniarka to dziecko podrzuciła.)—(Córka 17-letnia szewca przy ulicy Głogowskiej chciała sobie życie odebrać, ale ją wcześnie pochwycono zanim zamiar wykonała. Powodem do zamierzonego samobójstwa było, że rodzice nie pozwolili jej udać się z narzeczonym na tańce,

* *Poznań.* Na placu Królewskim tor po kolei elektryczną jest tak zgiętym, że wagony się wykolejają.

* *Poznań.* Podaję przepis na kiszenie górków, które przy racyonalnem zastosowaniu doń przetrzymają do trzech lat a może i dłużej, mówię do trzech lat, ponieważ tego już kilka razy doświadczyłem. Najpierw górki wybrane, zdrowe, o ile możności w równej wielkości, poukładać w sądek, przekładając koprem, liściem winnym i od wiśni, — napełniając tak do samego wierzchu, następnie włożyć denko od sądka, co najlepiej uskuteczni bednarz, pobić obręczki tak, aby sądek był zupełnie szczelnie zamkniętym, wywiercić otwór, aby nie był większym, tak, aby korkiem od butelki zakorkować można. — Teraz bierze się na 6 litrów wody pół funta soli, w chwili, kiedy woda ze solą się zagotuje, odstawić od ognia, wlać jednę ósmą litra okowity francuskiej (franz. Branntwein) i ¼ litra octu estraganowego, włożyć lejek w otwór sądka i zaraz gorącem ogórki nalać, to jest sądek zupełnie napełnić, jadnakowoż sądek winien stać otworem aż do drugiego dnia, ponieważ woda po ostygnięgniu upadnie, na drugi dzień można sądek albo tą samą wodą, albo wodą zwyczajną, zakorkować, zapieczętować lakiem i wystawić do piwnicy. W ten sposób ogórki przetrzymają się, jak wyżej wspomniałem kilka lat, co wiem z własnego doświadczenia. Nadmieniam jeszcze, że dobrym jest pieprz turecki i kawałki chrzanu, przekładając tem ogórki. Naprzykład w Galicyi jest zwyczaj ogórki przekładać kilku ząb-

SWIAT BEZ SERCA.

158 POWIEŚĆ.

(Przekład z francuzkiego).

(Ciąg dalszy).

Oczy Perliny zapłonęły, pochwyciła paczkę obu rękami, a gdy dotykała palcami jedwabnistych papierków, wyraz niepojętej radości rozlewał się po jej twarzy.

— Nie proponuję wcale pokwitowania — odezwał się baron słodko.

— Byłby to niepotrzebny pomiędzy nami zbytek.

— Ale masz mi coś zwrócić w zamian za te pieniądze.

Perina, lubo wiedziała doskonale, o co się baron upomina, udała, że szuka czegoś w pamięci, i dopiero po paru minutach zawołała:

— A, tak... tak... przypominam sobie. Mówisz o kwicie na dwa tysiące liwrów, zaopatrzonym przez ciebie w podpis markiza de la Tour-Landry. — Pragniesz ten kwit odebrać. — Bardzo sprawiedliwe żądanie i zaraz je uskutecznię.

Oddaliła się, żeby otworzyć kluczem, jaki zawsze miała przy sobie jednę z szaf tajemniczych w murze umieszczonych, zasłoniętych obiciem sali.

Z udaną niedbałością rzuciła do żelaznej szkatułki paczkę pieniędzy i wyjęła z głębi szuflady zapchanej przeróżnemi gratami, pożółkłą ćwiartkę papieru, opatrzoną stemplem królewskim.

— Oto świstek, co ci od lat dziesięciu zatruwał życie, kochany baronie — powiedziała, podając rewers Keryeanowi — obyś mógł teraz zasypiać spokojnie, życzę ci z całego serca.

Luc pochwycił kwit gorączkowo, podarł go na drobne kawałeczki i rzucił na ogień.

— Łańcuch mój zerwany! — myślał, patrząc jak ogień pochłaniał ostatnie szczątki — jestem nakoniec wolny!

Perina obserwowała go z boku i przygryzła wargi, ażeby nie parsknąć śmiechem.

— Biedny, oszukany głupcze! — myślała — należysz do mnie więcej dziś, niż kiedykolwiek.

A głośno dodała:

— Jesteśmy skwitowani, panie baronie.. czy pozostaniemy z tem wszystkiem nadal dobrymi przyjaciółmi?

— Do śmierci! — odpowiedział Luc.

Szeptem zaś tak cichym, ażeby nie być słyszanym, mruknął:

— Przynajmniej do twojej, która niezadługo nastąpi, jeżeli to zależeć będzie odemnie.

Oboje zatem godni byli siebie.

Perina odezwała się po chwili:

— Jeżeli tak, kochany baronie, to śmiem mieć nadzieję, iż mi nie poskąpisz i nadal swojego zaufania.

— Zupełnego i nieograniczonego, bądź pewną, moja droga. Pochlebiam sobie, że ty ze swej strony, nie odmówisz mi poczciwej rady w razie potrzeby.

— Moje doświadczenie i moja nauka będą zawsze na twoje rozkazy.

— Prawdopodobnie zgłoszę się z prośbą nie długo.

— Tem lepiej, ale jeszcze jedno, jeżeli pozwolisz... pytanie?

— Sto nawet, gdy ci się podoba słucham i gotów jestem odpowiadać.

— Jakie są twoje projekty?

— Czy nie przypominasz sobie długiej naszej w wieczór tłustego czwartku rozmowy?

— Pamiętam ją doskonale, ale pragnienia twoje mogą być dziś inne zupełnie. Taki pan jak ty, pan posiadający siedemset tysięcy liwrów gotówki i dwa miliony w perspektywie, szczęśliwy małżonek córki Simeusów, może myśleć zupełnie inaczej, niż myślał biedny zrujnowany szlachcic, marzący o dziwacznych projektach i usiłujący niemi olśnić Perinę Eugrulevent,, ażeby wydobyć od niej marne jakieś tysiąc tuidorów.

— Moje ambicye, moje pragnienia, i nadzieje są te same dziś, co przed miesiącem. Chcę doprowadzić do skutku plany olbrzymie, chcę zostać królem Paryża. Najprzód i przedewszystkiem kupię hotel djabelski.

[Ciąg dalszy nastąpi].

kami czosnku, czego zresztą nie chwalę, ponieważ sam jestem nieprzyjacielem czosnku. A zatem interesenci niechaj zrobią próbę a przekonają się.

* *Poznań.* Posługacze kolejowi otrzymają bluzy z ciemnozielonej materyi.

* *Poznań.* Golarze i fryzyerzy zamierzają urządzić nowy strejk.

* „*Kuryer Poznański.*“ Nowe to pismo reprezentować będą pp.: dr. A. Chłapowski, poseł, dr. Alfr. Chłapowski, poseł, B. Chrzanowski, poseł, dr. B. Krysiewicz, dr. K. Hącia, Cz. Leitgeber, J. Leitgeber, R. Leitgeber. dr. Matuszewski, dr. St. Michalski, dr. W. Mieczkowski, hr. Mielżyński, dr. Niegolewski, St. Niegolewski, dr. Pernaczyński, L. Pluciński, Zygm. Pluciński, dr. Rydlewski, dr. Rydlewski, dr. M. Seyda, Wł. Seyda, dr. Zygm. Seyda, M. Sokolnicki, dr. Skarżyński, dr. Br. Szulczewski, Bol. Szulczewski, dr. R. Szymański, dr. Ign. Trepiński, dr. Trzciński. — „Posener Tageblatt“ podawszy te nazwiska oświadcza, że w piśmie tem dążność demokratyczna będzie wybitną, a będzie to pismo dla niemców wrogo usposobione.

* *Cześć Pieśni!* Towarzystwo Śpiewu „Harmonia“ urządza w niedzielę, 19 bm. na Wzgórzu św. Łazarza koncert wokalno instrumentalny z pominięciem wszelkich zabaw towarzyskich, ażeby uwagę wszystkich uczestników skupić w celu uważnego wysłuchania naszej kochanej pieśni. Zadaniem naszym jest właśnie w porze letowej dać sposobność jak najszerszym warstwom naszego społeczeństwa do wysłuchania poprawnego śpiewu pod osobistą dyrekcyą pana dyr. B. Marcinkowskiego, aby jak najwięcej zachęcić wszystkich do popierania tego wzniosłego celu. Ażeby i mniej zamożnym uprzystępnić udział w koncercie, zaprowadziło Towarzystwo bilety familijne po cenach zniżonych. — *Program koncertu* Tow. „Harmonii“ pod dyrekcyą p. dyr. Bol. Marcinkowskiego: 1. Orkiestra: a) Marsz J. F. Wagner. b) Uwertura „szlachta czynszowa“ Kurpiński. 2. a) Polonez (Chór mięsz. z orkiestrą Żukowski. b) „Poleć pieśni z miasta“ (Chór mięszany z orkiestrą) Moniuszko-Marcinkowski. 3. Orkiestra: „Réponsé à François“ Valsé Karasiński. 4. a) Kujawiak (Chór męzki z orkiestrą) B. Marcinkowski. b) Barkarola (Chór mięszany) Münhejmer-Marcinkowski. 5. Orkiestra: Polonez z „Halki“ Moniuszko. 6. a) „Wędrowna ptaszyna“ (Chór mięszany z ork.) Moniuszko-Marcinkowski. b) „A ja nie przebaczę“ (Chór mięszany) Moniuszko. 7. Orkiestra: „Nad Wisłą“ kadryl — Frydrych. 8. „Powitanie słońca“ (Chór mięsz. z ork.) Münhejmer. 9. Orkiestra: „Wiązanka“ — Osmański. — Po koncercie zabawa na sali, na którą można oznaki nabyć również przy kasie podczas koncertu. — W razie niepogody koncert na sali. — Wstęp 50 fen. — Karta familijna (3 osoby) 1 mk. — O liczny udział szanownych Rodaków uprasza

Zarząd

Tow. śpiewu „Harmonia“ na św. Łazarzu.

* *Szanownym* członkom Spółki sprzedaży mięsa, wyrobów mięsnych i kasy oszczędności Sp. zp. z o. p. w Poznaniu w likwidacyi donosimy na tej drodze, że dziś w sobotę. dnia 18 sierpnia rb. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu p. Koppego, Stary Rynek 76, zebranie członków, w którem ma być uchwalone zakończenie likwidacyi, podział majątku Spółki i wypłacone będą zaraz udziały za okazaniem książek udziałowych.

Likwidatorzy.

* *Dnia* 16 sierpnia rb. znalazłem ślubny złoty pierścionek z wyrytemi literami F. M. 4. 5. 02. Właściciel może się zgłosić do p. Jana Wolnego, Poznań O. 1, Weidenthalstr. nr. 85.

* *Towarzystwo* „Halka“ w Jerzycach urządziło w ubiegłą niedzielę udatny „wieniec“ w Urbanowie. Całość wypadła świetnie. Obecnie donoszą nam, iż Tow. Pań św. Wincentego a Paulo zaprosiło Towarz. „Halka“ z „Wieńcem“ na swą zabawę odbyć się mającą 26 bm. w Parku Wiktoryi. Kto więc nie mógł być w Urbanowie, niechaj podąży 26 bm. do Parku Wiktoryi.

* *Żabno*, dnia 15 sierpnia rb. W uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny młócił pan Malinowski z Śremu swoją parową młockarnią. pewnemu niemcowi zboże. Jak boleśnie byliśmy dotknięci, idąc po południu do kościoła na nabożeństwo, gdyż to się w niewielkiem oddaleniu od kościoła działo. Świst lokomobili podczas nabożeństwa w kościele słychać było. Na młócenie podczas przedpołudniowego nabożeństwa sam niemiec nie chciał zezwolić. Pan ten na walnem zebraniu Kółek rolniczych w Śremie tak pięknie prawił zebranym gospodarzom, nawołując do łączenia i wspierania się wzajemnego, ofiarując przy tem swój skład machin rolniczych, który jedynie na polskich odbiorców liczyć może, a dziś śmie nas tak w naszych polsko-katolickich uczuciach razić?

* *Węglewo*, dnia 15 sierpnia rb. W parafii naszej X. Józef Bak odprawił prymicye. Studya odbył we Fryburgu, a święcenia kapłańskie uzyskał we Wiedniu. Z Węglewa samego, jako i z okolicznych wiosek przybyło wiele osób, aby uczestniczyć w tej pierwszej ofierze. Z procesyą i pobożną pieśnią na ustach przyprowadzono X. Józefa w asystencyi X. prob. Smorawskiego, zarządzcy parafii naszej i kilku okolicznych księży do kościoła w zieleń przybranego, gdzie po odśpiewaniu „Veni Creator“ rozpoczęła się uroczysta msza święta, podczas której krewni X. Józefa (rodzice mu odumarli) przystępowali do komunii św. Przyjechali oni po części z Górnego Śląska, aby otrzymać pierwsze błogosławieństwo od młodego lewity. Pobożni i zacni to ludzie, bracia nasi ze Śląska. Szczególniej odznaczał się pomiędzy nimi staruszek 80-letni pan Koszela, który mimo swego wieku sędziwego z podziwienia godnym zapałem broni praw najświętszych ludu, gdzie tylko może. Kazanie uroczyste wygłosił X. prob. Czyżak z Łubowa. Po skończonej ofierze podejmował gości pan Cieśla, wuj X. Józefa, który przed kilku laty sprowadził się do nas i swą pracowitością dorobił się znacznego majątku. Długo pozostanie nam w pamięci ta rzadka uroczystość, do której najwięcej przyczynił się zacny proboszcz z Wronczyna X. Kaźmirz Smorawski, który chwilowo parafią naszą administruje.

* *Kościan.* W Choryni foryś Kurek pławił konie. Gdy powracał, jeden z młodych koni tak go przycisnął do drzwi, że K. upadł zemdlał i w 2 godziny umarł.

* *Inowrocław.* Dnia 4 czerwca o godzin. 11 w nocy czterech żołnierzy dobiło się do mieszkania prostytutki Klinkiewiczówny. Wyłamali drzwi i pożgali ją szablami tak niebezpiecznie, że w 10 minut później umarła. O morderstwie tem donosiliśmy swego czasu. — W tych dniach mordercy stanęli przed sądem wojskowym i ten z uwzględnieniem okoliczności łagodzących skazał ich „za pobicie, skutkiem którego śmierć nastąpiła“ — ponieważ byli pijani i to Kaninga na 3 lata 3 miesiące i 3 dni więzienia, Weidenhagena na 2 lata 9 mies. i 3 dni więzienia, Könnekego na 9 miesięcy 3 dni, a Schwennikego na 3 lata więzienia sądowego. Prokurator wniósł o więzienie karne (cuchthaus.)

* *Kalisz.* Trudności na komorze. „Dz. Częstochowski“ pisze: Corocznie na Jasną Górę przybywa dwa razy do roku kompania z Poznania. W tym roku pielgrzymi tamtejsi po raz pierwszy na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, a po raz drugi wybrali się obecnie na uroczystość poświęcenia wieży Jasnogórskieł. Jak zwykle zabrali ze sobą okazałe aparaty procesyonalne, a więc chorągwie, feretrony, świeczniki itd., mając zamiar uświetnić tem swój pochód na Jasną Górę. Aliści gdy przybyli na komorę rosyjską w Herbach władza celna dokonała ścisłej rewizyi w aparatach, a jednocześnie nie pozwoliła przewieźć owych aparatów. Przewodnik kompanii, pan Władysław Łukomski chciał złożyć 600 mk. kaucyi pod gwarancyą, że wszystkie aparaty, według spisu, przeniesione będą z powrotem, ale starania te nie osiągnęły rezultatu. Wobec tego pewna część pielgrzymów pozostała za kordonem, a na Jasną Górę przybyło około 250 poznańczyków. Niespodziewane te trudności na komorze sprawiły głęboką przykrość pobożnym pielgrzymom.

* *Kalendarz.* Niedziela, dnia 19 sierpnia rb. Benigny p. Wschód słońca o godzin. 4 min. 49, zachód o godz. 7 minut 17.

Poniedziałek, dnia 20 bm. Bernarda op.

Ruch w Towarzystwach.

* *Towarzystwo* wstrzemięźliwości Jutrzenka urządza w niedzielę dnia 19 bm. wycieczkę do Wilczego Młyna, ze strzelaniem i kulaniem w kręgle oraz wylosowanie różnych rzeczy. Punkt zborny plac Stawny o godz. 2 i pół po poł. Zarząd.

* *Baczność cieśle!* Zebranie filii ciesielskiej polskiego Związku zawodowego odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu p. W. Bykowskiego na Łazarzu. Na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

* *Baczność metalowcy!* Zwyczajne zebranie filii metaloweów polskiego Związku zawodowego odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. na sali Domu Katolickiego o godz. 12 i pół w poł. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Zarząd.

* *Zwyczajne* zebranie Towarzystwa polsko katol. Terminatorów pod wezw. św. Alojzego w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 2 i pół po poł. w domu św. Józefa. Na porządku obrad wykład oraz inne ważne sprawy. Zarząd.

* „*Wyzwolenie.*“ Wycieczka odbędzie się za tydzień, w niedzielę 26 sierpnia. Zarząd.

* *Wycieczkę* familijną do Kobylopola urządza Tow. Młodzieży polsko kat. w Poznaniu w niedzielę dnia 19 bm. Kolejka odchodzi z stacyi przy młynie św. Jana po poł. o godzinie 2 minut 19. — Zwyczajne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 20 bm. o 9 godz. wiecz. w Domu Katolickim. Na porządku obrad wykład oraz inne ważne sprawy. — Z powodu wycieczki niedzielnej, biblioteka będzie otwartą dziś w sobotę od godziny 8 i pół do godz. 10. Zarząd.

* *Zwyczajne* zebranie Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Boga Rodzicy odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 6 wiecz. na sali Dominikańskiej. Na porządku dziennym wykład o poświęceniu wieży Jasnogórskiej. Zarząd.

* *Główna.* Zwyczajne zebranie katol. Towarzystwa Przemysłowców odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu posiedzeń. Na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

* *Walne zebranie* **Kółek włościańskich powiatu mogileńskiego odbędzie się w niedzielę *d. 26 sierpnia rb.* o godz. 5 po południu w Mogilnie na sali prałackiej. Porządek obrad: 1) Zagajenie przez wicepatrona i przywitanie patrona. 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza. 3) Rozprawa prezesa Kółka pakoskiego p. Tomaszewskiego: »O wartości i znaczeniu ziemi.« 4) Rozprawa członka Kółka trzemeszeńskiego gospodarza Chojeckiego »O chowie bydła«. 5) O »Rolniku«, referent Patron Spółek 6) Przemówienie Patrona. 7) Zakończenie. — Mogilno, dnia 22 lipca 1906.**

X. Wawrzyniak,
wicepatron na powiat mogileński.

Od Redakcyi.

* *Panu* M. S. 100 w odpowiedzi zalecamy, aby się w sprawie owego zapowiadanego podwyższenia pensyi dla weteranów, udał do biura landratury.

Poznański targ na bydło z dn 17 sierpnia 1906 r. [Sprawozdanie urzędowe]. Zwiezione lub spędzono:

38	sztuk	bydła rogatego
99	„	cieląt
124	„	owiec
4	„	kozy
310	„	świń
51	„	prosiąt

Razem 621 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 kilogramów wagi żywej:

Rogacizna: Śladniki i jałowice: I kl. — do 60 mk. II kl. —00— m. Jońce I kl. 60 — mk. II kl. —00— mk. III kl. —00— mark. Krowy I kl. —00— mk. II kl. 32—35 m. III kl. 28—26 mk.

Cielęta: I kl. 52—5 mk. II kl. 44—48 mk. III kl. 34—38 mk.

Owce: I kl. —38— mk. II kl. 32—35 m. III kl. 28—30 mk.

Niezgacizna: I kl. —56— mark. [niektóre wyżej], II kl. 54—55 mk., III kl. 51—53 m. IV kl. [maciory] 48—51 mk., tucznik 57—59 mk.

Interes był spokojny — Targ uprzątnięto.

Giełda wrocławska, dn. 16 sierpnia rb.

Za 100 kilogramów.

	dobry towar najw. cena mark.	średni towar najw. cena mark.	posl. towar najw. cena mark.	najw. cena mark.	najw. cena mark.	najw. cena mark.
Pszenica biała	17,30	17,50	17,40	17,10	17,—	15,80
„ żółta	17,80	17,40	17,30	17,	16,90	15,70
Żyto	14,10	13,90	13,80	13,60	13,50	12,80
Jęczmień	13,50	13,10	13,	12,60	12,50	12,—
Owies	17,80	17,30	17,30	16,80	16,70	16,20
Groch Wikt.	18,50	18,50	17,50	16,50	16,50	14,50
Groch mały	18,—	17,50	16,30	15,—	14,50	13,—

Bydgoszcz, dnia 16-go sierpnia rb. [Sprawozdanie Izby handlowej]. Pszenica —17,— mark. Żyto wedle gatunku 132-139 mk. — Jęczmień podług gatunku 120—134 marek. Towar dla browaru 142—160 marek. — Groch na paszę 134—140 marek, do gotowania 160—175 marek. Owies 158—165 marek.

Fabryka papierosów i tureckich tytuniu „WULKAN“
I. F. J. Korzeniowski w Dreźnie
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytuniu, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia.

Obelgę
rzuconą na p. **Jadwigę Szynkarek** niniejszem odwołuję i proszę o przebaczenie.
Rozalia Bronikowska.

MAGGI'ego
kapsułki bulionowe

filiżanka znakomitego **rosołu 5** fen.
filiżanka nadzwycz. silnego **bulionu 7½** fen.
2 porcye w kapsułkach po **10** odnośnie **15** fen.
usilnie poleca
E. Howiecka, Strzelecka 23,
Filia: **Jeżyce**
ul. Cesarza Wilhelma nr. 23.

Folwark
300 mórg ślicznie położ., przy mieście gimnaz., z bardzo dobremi budynkami, dom mieszkalny w dużym, cienistym parku, całość robi pańskie wrażenie, jest z nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem i całem żniwem przy zaliczce 30—40000 marek zaraz do sprzedania. Łask. oferty tylko piśm. proszę do eksp. Wielk. pod nr. 5180.

Lepszy interes siodlarski
i warsztat wyściełania w Poznaniu z kompletnem urządzeniem, 4 maszynami i wszelkiemi narzędziami ręczn., jak najlepiej utrzymane, w całości lub częściowo tanio do sprzedania. Oferty tylko piśmienne do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **5196.**

Na jednej z najwięcej ożywionych ul c Poznania jest z powodu innego przedsiębiorstwa w dobrym biegu będący
skład kolonialny
zaraz do sprzedania. Gdzie? wskaże eksp. Wielk. pod nr. **5199.**

Cynkowa wanna
do kąpieli, **lustro z podstawką, koło zwyczajne, łóżka z materacami** zwyczajne, **i dziecięcy wózek sport.** do sprzedania.
ul. Wilhelmowska 2
w podw. part. na lewo.

Skład wiktualny
z **maglą** jest tanio zaraz na sprzedaż.
ul. Książęca 14.

Korzystne kupno!
Mój DOM
w mieście gimna. 6000 mieszk. przy rynku, jest przy małej wpłacie za 2000 mk. **do sprzedania.** Zgł. tylko piśmienne do eksp. Wielkop. pod nr. **5149.**

Dla ogrodowego
3½ morgi ogrodu,
około 250 drzew owocowych z mieszkaniem tanio do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjm. eksp. Wielkopolanina pod **nr. 5148.**

Sprzedam zaraz moje
gospodarstwo
21 mórg pszennej ziemi z masyw. budynkami, z całem żniwem i inwentarzem. Zaliczka podług ugody, gospodarstwo jest bez długu,
J. Stefaniak, Sienno
p. Wongrowitz.

Stancya dla samotnej osoby od 1 wrześn. do wynajęcia. Bliższ. wiadomości **Strzelecka 3** I p.

Potrzebni od października: **gospodyni samodz. do księdza** na 250—270 mk., **gospodyni samodz.** do sam. pana na wieś, musi umieć wykwintnie gotować. Pensya 360—400 mrk., kilka **gospodyń** z gotow. do dworu po 240, 300 i 360 mk., **panna-służąca** i do wyręcz pani na wieś na 240 mk., kilka **panien-służących** z prasow. po 180, 210 i 240 mk., **pokojówki i praczki, piastunki dworskie, bony frebl.** mogą się zgłosić z świad., bo mam bardzo dużo miejsc do dworów, a więc każda może sobie wybrać podług swego życzenia.
Pośrednik posad dworskich.
Franciszek Hiedzielski,
Poznań — Posen, Bäckerstr. 7.
Telefon No. 1086.

Skład stós. na int. wikt. z maglą i małe pomieszkanie do wynajęcia **Rybaki 9.**

Młody człowiek
z dobremi świadectwami i wiadomościami, uczony **ogrodnik,** licz. lat 24, poszuk. zaraz lub późn.
posady
jako ogrodnik lub za pomocnika. Zgłoszenia uprasza się pod **K. T. 101 postlagernd Czacz.**

Poszukuję jakiegokolwiekbądź
zajęcia
w składzie, w browarze, albo **za służącego.** Zgł. przyjm. eksp. Wielkop. pod nr. **5175.**

Panienka
z dobrego domu, mająca chęć wydoskonalenia się w **składzie kol. i wyszynku** oraz musi być pomocną w gospod. domow. potrzebna zaraz w mieście wycieczk. blisko Poznania **Rogacka,** Promno, p. Pobiedziska.

Fabryka maszyn i narzędzi róln.
Gustawa Michael
w Kaliszu (Królestwo Polskie)
poszukuje **zdolnego**
majstra
(Werkmeistra) obeznanego w ryflewaniem walcy, oferty z kopiami świadectw pod powyższym adresem.

Młodzieniec z prymanerskiem wykształceniem szuka od 1. 10. rb. **miejsca jako**
elew gosp.
bez wzajemnego wynagrodzenia Zgł. do eksp. Wielkop. pod nr, **5189.**

Zaraz i od **św. Michała** poszukuję: **gospodyń** na probostwo i do dworów, **bon frebl., panien służących, kuchmistrzyń** od 300—400 mk., **praczki niańki, kucharek, pokojowych, panien do dzieci.**
Spieszne zgłoszenia ze świadectwami przyjmuje
Adr.: **Antonina Wesołowska,**
»Stellenvermittlerin«
Posen, Wilhelmstrasse nr. 18,
Telefon 1645.

Kobietę lub dziewczynę
do dziecka potrzebuje zaraz
Umbreit, aptekarz,
św. Marcin 22 I.

Znajdą umieszczenie: **2 pisarzy gospod.** na wysokie pensye, **kilka gospodyń** do samotnych panów, **kucharka** do starszej pani w Poznaniu i inna służba dworska. Spieszne zgłoszenia przyjm.
Stefan Chełmicki,
»pośrednik miejsc«
Poznań, ul. Półwiejska 41, I podw.

3-cie miejsce
pomocnika
biegłego ekspedyenta z branży żelaza, kolonialnej i destylacy poszukuje od 1 paźdz.
A. Wybieralski,
Miejska Górka (Görchen.)

Doskonale gotująca pańska
kucharka
potrzebna od 1. 10. 06. Zgłoszenia z odpisem świadectw proszę przysłać pod adr.
Helena Lossow,
Boruszyw. poczta **Boruschin.**

Potrzebni od 1. 10. 06 i zaraz: **gospodyni, kucharki, panny służące, pokojowe, 2 służących i 3 ogrodników** kaw z usług
Stanisława Łukaszewicz
Stellenvermittlerin
Posen, St. Martinstr. 22.

Poszukuje **10 malarskich pomocników** do wszelkich prac kościelnych i prywatn. **K. Góralski** malarz w Gostyniu.

Pisarz gosp.
do podwórza i prowadzenia książek gosp. z kilkoletnią praktyką potrzebny zaraz lub od 1. 9 06 do
Jawkowa
p. Kirchen Popowo.

Tanie opakowanie!
Wyborowy tytoń!
Tylko ręczna robota!
Wielki obrót!
Mały zysk!

powodują coraz większe rozpowszechnienie papierosów

„DUBEC“

fabryki

M. Droste w Poznaniu.

Niniejszem donoszę Szan. Paniom, iż z dniem 1. 8. 1906 objęłam

skład kapeluszy damskich

przy ul. Jezuickiej 12.

nadal prowadzić będę, zapewniając skorą i rzetelną obsługę, polecam się łaskawym względom z szacunkiem

W. Duchalska.

Zakupuje

każdą ilość żepiku, siemienia, rydzu i gorczycy,

płacę najwyższe ceny!

Polecam zarazem

świeży olej,

również do łask. użytku moją, podług najnowszego systemu urządzoną

olejnią i śrutownią na kamień.

Ig. Kończal,

Żnin. **Telefon nr. 24.**

Zawsze jeden



po drugim

przekonał się, że swoje potrzeby w

maszynach do szycia, kołowcach samochodach, maszynach do pisania, automatach muzyczn. maszynach do prania D. R. Pat. najlepiej i najdogodniej zaspakaja u

M. Lohmeyera

Poznań, ul. Wiktoryi 11

Właściciel D. R. G. M. D. R. P. u.

Maszyny do prania na próbę bezpłatnie; żadne tarcie tylko gotowanie.

Restauratorzy otrzymują aut. muzyczne także za wrzucaniem pieniędzy.

Potrzebuje Pan pieniędzy?

na kwit, weksel, poręcz., hypot., spadek, polisę i t. d. to pisz pan tylko wprost do **C. G. Müller,** Berlin 240, Dorotheenstrasse. Na każde zapytanie odpowiada się zaraz **dyskretnie i bez kosztów. Ścisłe rzetelne!**

Żadne oszustwo!

Wyżlica

angielska w drugiem polu jest do nabycia. Zgł. przyjmuje **J. N. Janicki.** Nietrzanowo p. Środa — [Schroda]

Pies do polowania

dobrze wytresowany w pierwszym polu, jest do sprzedania. Zgł. przyjm. eksp. Wielkop. pod nr. **5169.**

Od 1. października jest

piekarnia

do wydzierżawienia we wsi kościelnej, 13 klm. odległej od miasta. Piec opalany węglami. Warunki podług ugody. Kosztów podróży nie zwraca się.

Antoni Przybysz, Brodnica, poczta Stołdry, pow. Sremski

Pewna egzystencya!

Skład rzeźnicki

z mieszkaniem pracownią i stajnią jest zaraz lub później do wydzierżawienia

ul. Św. Łazarza nr. 50

pół minuty odprzystanku kol. elektr.

Wiatrak

na rozbierkę tanio do sprzedania. **Louis Neustaedt,** Kobylin in Posen.

Drogerya

w mieście licz. 16 tys. mieszk., gdzie dużo wojska, gimnazyum, wyższa szkoła żeńska, sąd ziemiański i t. d. istniejąca od blizko pięciu lat, z pewną klientelą, gdzie i kilka dworów jest stałymi odbiorcami, z powodu większego przedsiębiorstwa na sprzedaż. Oferty do eksp. Wielk. pod nr. **5141.**

Moją posiadłość skład. się z 7 mrg. pszennej ziemi, z budynk., inwentarzem żyw. i martw., mam zamiar **sprzedać.** Cena kupna podług ugody. Zgłosz. przyjm.

Antoni Grządzielewski, Brzóźie [Briesen.]

Czelad. stelmachski 27 lat liczący

poszukuje miejsca

do dworu za samotnego od 1. 9. lub 1. 10. z porządk. dworskiemi. Zgłosz. przyjm. eksp. Wielkop. pod nr. **5154.**

Potrzebni od październ.: **mleczarz** kaw. do dworu na 500 mk. **Służący** k. na 400 mk., **kucharz** żon. 300 mk. i dep. **Służący** żon. **Ogrodnik** k. 300 mk. **Stangret** żon.

Pośrednik posad dworskich

Franciszek Niedzielski,

Posen, Bäckerstr. 7.

Telefon No. 1086.

(Oprócz tego posady dla **urzędników, pisarzy, podgorzelnika, strzelca** i wszystkie inne posady do dworu).

---

2 ślusarzy

na parowe machiny na stałą robotę i wysoką płacę i jednego

tokarza

który zarazem może być mosiężnikiem i jednego

studniarza

który musi być kowalem albo ślusarzem i zna się na wierceniu wodą i na sucho, przyjmie zaraz przy wysokiej płacie

M. Baranowski, fabryka maszyn w Pleszewie.

Panna

umiejąca prać i doskonale prasować potrzebna od 1. 10. Zgłoszenia do **Pałacu Kobylepole** p. Poznań.

Potrzebni: **pisarz gosp.,** kilku **służących, ogrodników i kucharzy** sam., **służący** żon. z ogrodem, **bona frebl.** do Polski, **panna służąca,** kilka **gospodyń, ogrodnik** żon. z usługą.

»Pośrednik miejsc«

Stanisław Tuczyński, Posen, Ritterstr. 10. (Telefon 1644

Starszy pomocnik

z małym własnym kapitałem może wstąpić od 1-go paźdz. rb. do destylacyi z handlem kolonialnem jako **wspólnik.** Zgł. do eksp. Wielk. pod nr. **5112.**

Fabryka kwiatów

przyjmuje

uczennice

każdego czasu.

S. Hoffmann.

Poznań. **Bazar.**

Dom. Karczyn per Lojewo poszukuje na tegoroczny sezon polowania

strzelca.

Zgłoszenia przyjmuje

Zarząd.

Służący

kaw. lub wdowiec z dobremi poleceniami do cierpiącego księdza mieszkającego w Poznaniu, potrzebny od 1. 10. 06. Zgł. przyjm.

B Glabisz, Św. Marcin 14. Skład kolonialny.

Pomocnika

dobrego ekspedyenta z dobrem poleceniem przyjmie od 1. 9. ewent. od 1 10. br.

J. Brzeziński, handel win — Gniezno.

Podgorzelnik

potrzebny na przyszłą kampanią. Zgł. z odpisem świadectw oraz krótkim życiorysem upr. się do eksp. Wielkopolanina pod nr. **5120.**

Potrzebuję zaraz lub od 1. 10. **młodszego, zdolnego**

pomocnika

oraz **ucznia**

Drogerya pod Orłem. W. Długiewicz

Katowitz — Zalenze.

---

5 dekarzy na papę i 1 blacharskiego czel.

przyjmie zaraz

F. Żak, blacharz — dekarz, Kępno. — Kempen in Posen

Koszta podróży będą zwrócone.

Służąca

potrzebna zaraz

Siuchnińska, Poznań, ul. Rycerska 9, part. na pr.

Elew gorzelniczy

lub doświadczony

starszy pomocnik

lecz tylko z dobremi świadectwami i odpowiedniem wykształc. znajdą umiesz. od września.

Zarząd gorzelni Bussówko

p. Schlochau.

Od 1. 10. 06. potrzebna jest osoba skromnych wymagań w średnich latach jako

piastunka

do maleńkiego dziecka. Takowa musi się zająć maglowaniem i prasowaniem bielizny dziecięcej. Oprócz tego potrzebna od 1. 10. 06. wiejska dziewczyna jako

pokojowa

ktora oprócz uprzątania musi także prasować. Prasowania męzkiej bielizny nie wymaga się. Zgłoszenia z podaniem warunków proszę nadesłać do **Dom. Wielka Kołuda** p. Amsee. — Osoby, które już pełniły podobne obowiązki mają pierwszeństwo.

Poszukuje się do Poznania od 1. 10. 06.

służącej

w młodszym wieku, którąby umiała na stół pański gotować. Państwa jest dwoje, zasługi roczne wynoszą 300 mrk. Zgłoszenia do eksped. Wielkop. tylko pism. pod nr. 5132.

Młodszego pomocnika

biegłego ekspedyenta oraz

Ucznia

z dobremi wiadomościami szkólnemi przyjmie do handlu żelaza

S. Jabłoński w Krotoszynie.

Młodegosz

pomocnika

biegłego ekspedyenta do handlu kolonialnego poszukuje zaraz

Adam Bresiński, Opole—Oppeln.

Młodszego

pomocnika

do mego składu kolon. i destylacyi poszukuję od 1. 9. br. Zgł. z odpisem świadectw uprasza się do eksp. Wielk. pod nr. **5115.**

UCZNIA

który ma chęć wyuczyć się ogrodnictwa przyjmie zaraz

Piaskowski, główny ogrodnik w Lubostroniu, p. Labiszyn.

Ucznia

syna uczciwych rodziców mieszkających w Poznaniu poszukuje

J. N. Leitgeber,

Poznań.

Skład tow. kolonialnych.

Baczność!

Otwarcie we wtorek dnia 21. bm.

hurtownie! **detalicznie!**

Dom Towarowy

dla kupna okolicznościowego

Siegfried Seelig, ul. Fyderykowska 1 I p. naprzeciw sądu nadziemiańsk.

Oddział I. Firany, chodniki, portyery, serwety, od zwyczajnych do najlepszych gatunków.

Oddział II. Bluzki, spódnice kostyumowe, halki, suknie.

Bajecznie tanie ceny! **Obejrzenie bez przymusu kupna!**

Powróciłem

Dr. Pomorski,

specyalista w chorobach kobiecych, Poznań plac Piotra 4.

Godziny ordynacyjne od 11—12, 3—4

Piece piekarskie

pojedyńcze i dubeltowe rozmaitego systemu

buduje jedna z najstarszych i największych fabryk

M. Ketterera w Lipsku.



Maszyny do dzielenia ciasta.

Części rezerwowe zawsze na składzie w Poznaniu.

Zlecenia przyjmuje i bliższych wiadomości udziela bezpłatnie

Teofil Kandulski

Mistrz piekarski

Dopiewo **Kr. Posen.**

Jest najlepsza

Resaga cykoryą

jest najzdrowsza.

Dnia 24 i 25 sierpnia r. b.

odbędzie się

termin wydzierżawienia parcel na Witkowie

w mieszkaniu rządzcy dominium.

Zarząd.



Budzik głośno dzwoniący 1.85 mk.

Zegarek kieszonkowy niklowy 2.35 mk.

Zegarek czysto srebrny 6.85 mk.

CENNIKI około 2000 illustracyi wysełam darmo i franko.

M. Danecki, (Görchen)

Miejska Górka.



Wyrzuty skórne usuwa z zadziwiającym skutkiem **Obermeyer'a Mydło Herba**

do nab. w wszyst. aptek., drog. i perf., kaw. 50 f. i 1 M.

W moim składzie kolonialnym, delikatesów, win i cygar, połącz. z wyszynkiem piw i win, jest wolne miejsce dla

ucznia

J. Wawrzyniak

Poznań, pl. Królewski 6.

Ucznia

z dobrem wykształceniem szkólnem przyjmie

Paweł Wolff.

Drogerya

plac Wilhelmowski 8.

Ucznia

z dobrem wykształceniem szkólnem, przyjmie zaraz lub od 1 października.

Józef Stolzmann, Czaraków, handel sukna, bławatów i towarów krótkich.

Ucznia

poszukuje zaraz lub od 1-go września za stósownem wynagrodzeniem do **ogrodu Dom. Grembanin** p. Kempen in Posen.

Śpikowski.

Nakładem i drukiem Fr. Chodeszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.

DODATEK do Nr. 188 „WIELKOPOLANINA".
Niedziela, dnia 19 sierpnia 1906.

Węgiel Jaworznicki

centnar po 1 mk.

z odstawą w dom polecają

w Poznaniu

F. Machnicki, Wielkie Garbary 4
T. Stefańskc, Chwaliszewo 15.
Fr. Hubert, Małe Garbary 5.
M. Zielińska, ul. Piotra.
T. Krueger, ul. Następcy tronu 85
Haase, ul. Sienna 1.
T Płończak, Główno.

na prowincyi

po cenach nader przystępnych:
M. Chałupczak w Śremie
M. Koliński w Gostyniu
C. Ganasiński w Kurniku.

Bliższych wiadomości udzieli
W. Brzeski, Poznań 1.
Strzelecka 31. Telefon 706.
Jen. zastępca Jaworznickiego Gwarectwa węglowego w Jaworznie.

3 DOMY

dobrze się procentujące są pod korzystnemi warunkami do sprzedania. W jednym są **2 pomieszk.** w drugim **szkoła i pomieszk.** dla nauczyciela, w trzecim **kram i pomieszk.** Cena kupna po długu ugody.

Z Łukanowski,
Naramowice pod Poznaniem.
[3 klm. od Poznania.]

DOM

masiw budowany, w którym się znajduje kram kolon., skład węgli, stajnia, szopy, ogród itd jest do wydzierżawienia albo do sprzed.

Józef Krupski.
Wielka Starołęka — Luisenhain, 15 minut od kolei.

Z powodu zmiany stosunków jestem zmuszony moją nowo pobudowaną

posiadłość

składającą się z domu mieszkalnego, składu, szopy i stajen w najlepszym położeniu **Lwówka** pod Pniewami, pod bardzo korzystnemi warunkami. Natychmiast sprzedać przy wpłacie 3—4000 mk. Oferty uprasza się **postlag. Neustadt** b. Pinne.

W Kluczewie pow. śmigielski, jest korzystnie położona

posiadłość

w najlepszym stanie z ogrodem i około 6 mórg ziemi dobrej roli za przystępną cenę do sprzedania. W kamienicy tej prowadzi się od lat handel towarów kolonialnych. Informacyi udzieli

J Auerhan, Leszno.

Kamienica

masyw, na przedmieściu Poznania, nadająca się do każdego interesu, a przeważnie dla furmana jest z powodu objęcia gospodarstwa przy małej wpłacie do sprzedania. Reszta ceny kupna pozostaje po 4½ procent na długie lata. Zgłoszenia przyjmuje **A. Kowalski,** Poznań — Posen, ul. Butelska 1,

Handel kolonialny

z wyszynkiem, domem, ogródkiem i przynależnymi budynkami, od lat 30 zaprowadzony, dobrze idący jest z powodu choroby właścicielki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Zgł. przyjm.

Józefa Stan, Żerków.

Interes wiktualny

z maglą jest do sprzedania **ul. Posadowskyego 17.** naroż.

Mam na sprzedaż z wolnej ręki

2 domy

masiw murow., każdy składa się z 2 obszernych pokoji i kuchni, do tego murow. chlew i remiza, bardzo korzystne miejsce dla każdego rzemiosła. Cena kupna 3600 mk.

Walenty Grzymkowiak,
właściciel.
Dastenice p. Gondek.

Rodak poszukuje **dzierżawy**

gościnca.

Kto będzie wiedział o takowym, proszę mi o wysokości dzierż. donieść.

Rybacki, in Koschmin
bei Oberzicko Kr. Samter.

Szukam kupna

gościńca lub składu kol.

zaraz lub później. Zgł. pod adr. **M. W. 100 Wreschen** poste



My używamy do prania sławny ekstrakt „Saponin z koszulką"

dla tego dla nas wielkie pranie przyjemnością, człowiek się nie nameczy, trzeć bielizny nie potrzeba tylko gotować, a bielizna bez bielawy biała jak śnieg.

Tam ci, co mydłem, lub jakiemi szumnie zachwalanemi proszkami piorą, męczą i pocą się, a bielizna żółta, brud licho puszcza, a uciążliwe tarcie ją bardzo drze.

Proszę, spróbujcie więc Panie

„Saponinu z koszulką"

a przekonacie się o znakomitych skutkach.

Tylko prawdziwy ze znaczkiem **„Koszulka"** w paczkach po **25** fenygów.

Do nabycia we wszystkich większych **składach drogeryjnych i kolonialnych.**

Gdzie nie ma na składzie, wysela się wprost z fabryki **8 paczek** za **2.00 mk.** franko incl.

Chemiczna fabryka „SAPONIA"

C. Nagórski, Pr. Starogard.

Potrzebuję zaraz jeszcze
2 ekspedyentki
i **uczennicę** do handlu tow. lokciowych i krótkich.

St. Stoliński, Oborniki.

Ucznia

syna uczciwych rodziców przyjmie zaraz. **T. Stanlewski.** Swarzędz.

Chłopiec

1/3 roku stary, z porządnej rodziny jest na własność do oddania. Zgłosz. do ekspedycyi Wielkopolanina pod **nr. 5051.**

Urządzenie

do składu kolon. bardzo mało używane, prawie nowe, na prowincyi tanio do nabycia. Zgłosz. do

Poszukuję się
dzierżawy gościnca
na wsi lub mniejszym mieście zaraz lub od 1. 10. Łaskawe oferty do eksp. Wielk. **4992.**

Stajnie

do wynajęcia **Jeżyce**

Czeladnik rymarski

potrzebny zaraz
Majętność Mchy
p. Emchen.
Staoya kolejowa Książ — Xions.

4 czeladników szewskich

na stałe zatrudnienie, oraz **2 chłopców,** którzy chcą się dobrze wyuczyć szewstwa poszukuje

P. Wilgocki, Krotoszyn.

Porządną
dziewczyna

do uprzątania i do małego dziecka potrzebnje zaraz

M. Klarowicz.
POZNAŃ Strzelecka 2 III p.
Począt 12 tal. kwar. później więcej.

Potrzeb. zaraz
2 czel. stolarskich
na robotę budowlaną. Koszta podróży się zwraca.

N. Madaliński, Szamotuły.
Mistrz stolarski.

Służący

zamiłowany myśliwy, kaw. w młod. wieku potrzebny zaraz lub od 1. paźd.

w Dom. Redgoszcz
p. Rombschin.

Chłopca

syna porządnych rodziców, chcącego się dobrze wyuczyć piekarstwa, przyjmie zaraz

W. Miskiewicz, mistrz piekarski
Gniezno, rynek nr. 16.

Wolontaryusz lub uczeń

może się zgłosić do handlu towarów kolon., delikatesów i win. Zgł. uprasza się do eksp. Wielkod. pod nr. **5078.**

Korzystne kupno!

Folwark

samodzielny w Prusach Zachodnich 470 mórg od skiby do skiby ziemia pszenna i buraczana, budynki i dom mieszkalny zupełnie nowe, cegielnia, inwentarz piękny, nadkompletny, z pełnem żniwem jest zaraz do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje

Dom komisowy,



Największa polska fabryka
muzycznych instrumentów
Założona 1790. **W. EIBICHA.** Założona 1790.

Staropolska firma w Poznaniu.

I. Skład: ulica Wrocławska 60, narożnik Starego Rynku. II. Skład: ulica Dolna Wałowa 1. dawniej ul. Now 11.

Amerykańska gitarowa cytra, którą natychmiast **bez żadnej nauki** może grać dziecko i starszy do tego wszelkie polskie i niemieckie piosenki i tańce, po 8,50 mk. Lepsze 10, 15, 18 i 20 mk. Tak samo akordowe cytry po 4, 6, 10 mk. itd.

Bóg z nami! **Bóg z nami!**

Wielka warszawska koncertowa harmonika.

Najlepszy wyrób, najmocniejsza w budowie z całego świata. Dwa rzędy głosów, dwa klucze, organowy głos **tylko** 4 mk. Ta sama lepszej budowy 3 rzędy głosów, 3 klucze, tylko 5 mk. Dość lepiej budowana, 4 rzędy głosów, 4 klucze, tylko 6 mk. **Najnowszej konstrukcyi harmonika Mickiewicza.** Całe miechy z baleczek budowane, okute całe w nyklową blachę. Dubeltowe dna, tak, iż klawiatura wytrzyma przez to na wieczne czasy. 5 lat gwarancya, 2 klucze 7 marek., 3 klucze 8 mk., 4 klucze 10 mk. Harmonika 6 rzędowa: 6 prawdziwych kluczy, 136 organowych głosów tylko 15 mk. **Skrzypce** dla każdego gracza, imponujące, wartość 10 mk., tylko 6 mk. z smyczkiem. **Skrzypce** lepszego gatunku z pudełkiem i smyczkiem tylko 10 mk. **Skrzypce** dla preparandów z pudełkiem i smyczkiem tylko 12 mk. **D. Klarnety** czarne z 5 klapami na wałkach mosiężne tylko 6 mk. **A. B. C. D.** i **Es. klarnety** z 6, 7, 8, 10, 12 klapami od 10 do 30 mrk. i t. d. **Fletowersy, trąbki, bębenki** dla szkół, muzyki orkiestrowej i straży ogniowej. **Cello i kontrabasy** w różnych gatunkach. Do **akordowej i gitarowej cytry polskie nuty** i wszelkie inne istniejące.

Zamówienia odsyła się pod największą zadowalniającą usługą przez pocztę. **Polskie i niemieckie cenniki** na żądanie gratis i franko

Aby uniknąć zwłoki w przesyłkach proszę adresować wyraźnie jak następuje: **W. Eibich, Posen, Breslauerstr. 60,** oraz proszę swój adres własny dokładnie podać.



Darmo

i franko wysyłamy nasz ślicznie ilustrowany katalog **zegarków towarów złotych i srebrnych. Dobry zegarek cylindrowy,** 6 kamieni, złote wskazówki i brzegi **7 mk. dalej remontoar, 2 trwałe srebrne kapsułki, 2 podwójne złote brzegi,** 10 kamieni **12 mk., złoty zegarek damski rem.,** 10 kamieni **17 mk.** Na każdy zegarek daję **3-letnią gwaraneyą piśmienną.**

Wiele uznań i podziękowań.

Wymiana dozwolona, albo pieniądze zwracam. — Wysełka za zaliczką

Berl. Versandhaus W. Davidowitz & Co.

Berlin, Brückenstrasse 5a.

Dla większego przedsiębiorstwa pewna egzystencya

w Wąbrzeźnie w Prus. Zach.

w rozwijającem się mieście powiatowem z wielką okolicą,

Wielki handel przy Rynku

z 2 wielkiemi oknami wystawnemi, w **najlepszem położeniu,** odpowiedni do każdej branży, z mieszkaniem lub bez, **natychmiast do wynajęcia,** a od 1 października do objęcia.

Tamże jest także **mniejszy handel** z mieszkaniem zaraz do wynajęcia.

I. Alexander, Wąbrzeźno
Briesen WPr.

Bardzo ważne!

Posiadając wielką fabrykę (około 300 ludzi) wyrabiając dziennie wielkie zapasy cygar, jestem wstanie **wykwintny towar bardzo tanio** sprzedawać. Szczególnie polecam moje ulubione z najlepszych tytoni (Sumatra, Jawa, Brasil, Hawana pp.) wyrabiane marki:

Fortuna **500** sztuk za **8.50 mk.** lub **1000** szt. za **15,75 mk.**

Brasiliana **500** sztuk za **9,50 mk.** lub **1000** szt. za **17,75 m.**

Aleby tak oszczędnych palaczy, jako i lubowników drogich cygar o dobroci **i taniej cenie** mych wyrobów przekonać, przesyłam **100 Fortuna, 100 Brasiliana i 100 różnych innych cygar** za tylko **6 marek** przez zaliczkę. Taniej i lepiej nikt sprzedawać nie może. Proszę na próbę łaskawie zamówić.

P. Pokorz, fabryka cygar.

Wejherowo (Neustadt W./P.) Nr. 419.

Wody mineralne

świeżego nalewu.

Sole i ługi do kąpieli. Extrakt borowinowy i jodłowy do kąpieli,

poleca po **znanych tanich cenach**

Centralna Drogerya

J. Czepczyński.

POZNAN, Stary Rynek 8.

Telefon 238.

Wróciłem z podróży
Dr. Lazarewicz,

specyalista w chorobach kobiecych.

Poznań, ul. Berlińska 19 I ptr. — **Klinika prywatna**

Telefon nr. 1030.

B. Szulczewski

ulica Wilhelmowska nr. 11.

Skład porcelany, fajansów, szkła.

Lampy naftowe, gazowe.

Oświetlenie spirytusowe.

Kompletne wyprawy.

Urządzenia hotelowe.

Abażury. Przedmioty galanteryjne.

Pająki do kościołów.

Ampułki.

Towarzystwo zabezpieczeń ogniowych w Gladbach

oprócz powyższych zabezpieczeń oraz **szkła** zabezpiecza także od szkód

kradzieży

u tych, którzy podróżują, oraz **od szkód powstałych od**

pęknięcia rur wodociągowych.

Wszelkich objaśnień udzieli

Generalna agentura.

Poznań, Piekary nr. 2, oraz agenci w innych miejscowościach.

Poszukuje się za wysoką prowizyą zastępców lub cichych pośredników z każdej branży.

Krem na piegi

większy słoik po **1,25** M. mniejszy po **75** fen.

Pinesin wypróbowany środek na pluskwy

butelka po **1** M. i **50** fen.

Ziółka na mole bardzo skuteczne

Prawdziwy proszek perski

marka „Pereat"

Kamforę, naftalinę, terpetynę

— Patchouli —

poleca

Drogerya J. Gadebusch

Nowa ulica 7. **Telefon 1638.**